№ 231. Dąbrowa Górnicza, Poniedziałek 21-go Sierpnia 1916 r. Rok II

Cena 10 halerzy, 10 fenigów, 10 groszy

Redakcya
przy ul. Henryka Sienkiewicza № (Zacisze)

Administracya
w sklepie przy ulicy króla Jana Sobieskiego № 9 (dawniej Szosowa).

Listów nieopłaconych nie przyjmuje się. Rękopisów Redakcya nie zwraca.

Zawiadomienia o ślubach, zabawach, przedstawieniach i koncertach są płatne.

GAZETA POLSKA

DZIENNIK POLITYCZNO-SPOŁECZNY

WYCHODZI O GODZINIE 8-MEJ RANO.

Cena { 10 halerzy, 10 fenigów, 10 groszy

Prenumerata miesięczna 2 kor. 50 hal., 2 marki 50 fenigów lub 1 rubla 25 k. z przesyłką pocztową 3 korony, 3 marki lub 1 rubel 50 kop.

Kwartalnie trzy razy tyle.

Cena ogłoszeń: ogłoszenia drobne po 6 h. od wyrazu. Ogłoszenia reklamowe po 10 h. za wiersz (petit) lub jego miejsce. Nekrologi, zawiadomienia o ślubach i zabawach po 50 h. od wiersza.

Nadesłane po 1 kor., 1 mar. (50 k.) za wiersz petitowy.

Załączniki podług osobnej umowy.

Dodatek nadzwyczajny.

Depesze Biura Korespondencyjnego z dnia 20 sierpnia.

Dwa angielskie okręty wojenne zniszczone, dwa ciężko uszkodzone.

Posuwanie się w głąb Macedonii greckiej.

Ofenzywa anglo-francuska na lodzie.

Oświadczenie Radosławowa na sobraniu.

SOFIA 20 sierpnia. Przed zamknięciem sesyi parlamentarnej premier Radosławow złożył na sobraniu oświadczenie, w którem powiedział:

Polityka Bułgaryi w stosunku do sprzymierzeńców i neutralnych pozostaje taką, jaka jest. W szczególności stosunki do Rumunii i Grecyi są takie same, jak przed wkroczeniem armii bułgarskiej w wojnę.

Wojska bułgarskie na froncie południowym były przedmiotem ciągłych ataków ze strony entente'y. Dlatego naczelna komenda armii zarządziła kontratak, ażeby zabezpieczyć sobie jak najlepsze pozycye.

Rząd spodziewa się, że nie pociągnie to za sobą żadnych zawikłań.

Premier ministrów wniósł następnie, ażeby przesłać walecznym wojskom i ich wodzom wdzięczne pozdrowienie, co sobranie z entuzyastycznie wyrażonem przyzwoleniem przyjęło do wiadomości.

Kłamstwa czwóraliansu o „czarnej liście" niemieckiej.

BERLIN 20 sierpnia. „Nordd. Allg. Ztg." pisze: Pod tytułem „Czarna lista" powtarza się ciągle w prasie anglo-francuskiej puszczone w świat przez ministra blokady angielskiej Cecila twierdzenie, jakoby Niemcy również taką „czarną listę" przeciw krajom neutralnym, w szczególności przeciw Szwajcaryi ułożyli.

Lista niemiecka nie może być żadną miarą porównywana z listą anglo-francuską. Lista niemiecka zawiera te tylko firmy, które przysposabiają materyał wojenny dla entente'y, służy więc wyłącznie ku temu, ażeby przeszkodzić wywozowi z Niemiec materyałów, które mogłyby być użyte na potrzeby wojenne nieprzyjaciół. Natomiast lista angielska nie ma nic wspólnego z dostawami wojennemi, ale skierowuje się przeciw spokojnemu i uprawnionemu handlowi wewnątrz krajów neutralnych.

Szwedzka Księga błękitna.

SZTOKHOLM 20 sierpnia. Rząd szwedzki wydaje właśnie Księgę błękitną z wymianą not dyplomatycznych, dotyczących wzajemnych konfiskat pocztowych, zawierającą też wszystkie pisma, jakie zostały wymienione w tej sprawie między posłem szwedzkim w Londynie a Greyem w imieniu obu rządów.

Z publikacyi tej wynika, że rząd szwedzki wydaje skonfiskowane pakiety pocztowe, a kwestyę odszkodowania pozostawia międzynarodowemu sądowi rozjemczemu po wojnie.

BIULETYN URZĘDOWY AUSTRYACKI.

WIEDEŃ 20 sierpnia. Urzędowo donoszą:

NA FRONCIE ROSYJSKIM. Front arcyks. Karola: Na górze Magura na zachód od Mołdawy kilkakrotne ataki rosyjskie odrzucone. Wojska niemieckie zajęły górę Kreta. Na północno-wschodnich stokach Czornohory toczy się dalsza walka. Na północ od przełęczy Tatarowskiej rozbiły się silniejsze wypady nieprzyjaciela.

Na południe od Horożanki ogień naszych dział rozprószył posuwającą się naprzód kolumnę rosyjską.

Front Hindenburga: Pod Kisielinem oddziały niemieckie wyrzuciły nieprzyjaciela z wysuniętych rowów. Pod Rudką i Czerewiczem, gdzie Moskale przedostali się na zachodni brzeg rzeki, kontratak w zwycięskim rozwoju. Nieprzyjaciel zostawił w ręku wojsk sprzymierzonych 6 oficerów, 367 żołnierzy i 6 karabinów maszynowych.

NA FRONCIE WŁOSKIM I NA POŁUDNIOWYM WSCHODZIE nie zaszło się nic szczególniejszego.

Von Höfer.

BIULETYN URZĘDOWY NIEMIECKI.

BERLIN 20 sierpnia. Urzędowo donoszą:

NA ZACHODZIE. Na północ od Somme czynność bojowa zwolna osłabła. Pod Ovillers walki na bliską odległość trwały jeszcze do wieczora. Odosobnione ataki angielskie na północny zachód od Pozieres i po obu stronach lasu Foureaux zostały odparte.

Według zaraportowanych do tej pory wiadomości **dnia 18 sierpnia wzięło udział w atakach co najmniej ośm dywizyi angielskich i cztery dywizye francuskie.**

Po prawym brzegu Mozy ponawiał nieprzyjaciel wczoraj wieczorem ataki w odcinku Thiaumont i Fleury. Wtargnął ponownie do wsi Fleury, pozatem został odparty.

NA WSCHODZIE. Nad Berezyną na północny wschód od Dzielatycz próby moskiewskie przejścia przez rzekę udaremnione.

NA BAŁKANACH. **Biklista na południe od jez. Presba i Banica zostały zajęte.**

Na północ od jez. Ostrowo serbska dywizya „Drina" została wyrzucona z panujących nad okolicą gór Dzemoatjeri i Meteriotspesi. Kontrataki zostały odparte.

Wielkie sukcesy łodzi podwodnych.

Łodzie podwodne zniszczyły 19 sierpnia przy wschodnich wybrzeżach Anglii mały krążownik nieprzyjacielski i kontrtorpedowiec, uszkodziły dalej ciężko celną torpedą drugi mały krążownik nieprzyjacielski i okręt liniowy.

Niemcy a Holandya.

AMSTERDAM 20 sierpnia. „Handelsblad" donosi: Ministerstwo spraw zagranicznych podaje, że rząd niemiecki przyznaje storpedowanie parowca i godzi się na odszkodowanie.

BIULETYN URZĘDOWY TURECKI.

KONSTANTYNOPOL 20 sierpnia. Kwatera główna donosi pod dniem 17 sierpnia.

Front Iraku: Latawiec turecki zrzucił 16 sierpnia bardzo skutecznie bomby na obozy nieprzyjacielskie i mosty nad Tygrysem.

Na lewem skrzydle frontu perskiego: Na wschód od Rewanduz Moskale zostali przepędzeni z granicy i zmuszeni do odwrotu w kierunku Sauczbulak. Ścigamy ich.

Na froncie Kaukazu: Wojska nasze zajęły napadem górę Karmisz, leżącą w panującym nad okolicą łańcuchu górskim o 28 klm. na północny wschód od Musz.

Biuletyn rosyjski z 12 go sierpnia donosi rzekomo według zeznań jeńców, że wojska nasze poobrzynały końce swoich patronów i że żołnierze nasi na rozkaz komendanta pułku zostali zaopatrzeni w specyalne narzędzia, ażeby patrony w ten sposób przerabiać. Zaprzeczamy kategorycznie temu twierdzeniu, które jest we wszystkich szczegółach kłamliwe.

KONSTANTYNOPOL 20 sierpnia. Kwatera główna donosi pod dniem 19 sierpnia:

Na froncie Iraku i Kaukazu nic ważniejszego.

Na froncie persko-rosyjskim: Wskutek naszego ataku Moskale w okolicy Zuka (25 klm. na południe od Ochnu i 15 klm. na wschód od granicy) zostali zmuszeni do odwrotu w kierunku na Ochnu, przyczem pozostawili około 150 poległych na pobojowisku.

Odjazd posła rumuńskiego z Konstantynopola.

KONSTANTYNOPOL 20 sierpnia. Poseł rumuński Mano odjechał do Bukaresztu na pogrzeb swojej matki.

Serbska skupczina w teatrze na Korfu.

PARYŻ 20 sierpnia. „Matin" donosi: Rząd serbski zwrócił się do władz miejskich w Korfu o udzielenie teatru miejskiego, w którym ma się odbyć najbliższe posiedzenie skupcziny.

Brak żołnierzy we Francyi.

BERNO 20 sierpnia. „Petit Journal" dowiaduje się, że ministerstwo wojny projektuje ustawę, według której wszyscy do tej pory uwolnieni albo odstawieni mieliby się poddać nowemu asenterunkowi. Według tegoż pisma mieliby się stawić wszyscy odstawieni przed wybuchem wojny i ci, którzy byli badani z końcem r. 1914 i z początkiem r. 1915. Izba musiałaby jednak przyjąć taką nową ustawę.

„Petit Parisien" sądzi, że tego rodzaju krok nie mógłby wchodzić w rachubę, gdyż środek taki dałby znikome wyniki. Minister wojny nie będzie podejmował środków, przez które tylko liczba pielęgnowanych po szpitalach żołnierzy zostałaby zwiększona, a gospodarcze życie Francyi poniosłoby szkodę.

NOWA TARGOWICA.

Dopiero niedawno nadeszły informacye o pobycie hr. Wielopolskiego w kwaterze głównej. „Dziennik Kijowski“ z dnia 25 lipca pisze w tej sprawie:

„Pisma piotrogradzkie w dalszym ciągu podają różne szczegóły, dotyczące podróży hr. Wielopolskiego do kwatery głównej, zaznaczając, że hr. Wielopolski podjął się podróży z inicyatywy własnej w celu obalenia nieprzychylnych danych o Polakach, złożonych gen. Aleksiejewowi przez departament policyi. Hr. Wielopolski dał wyczerpujące wyjaśnienia, które zadowoliły gen. Aleksiejewa. *Dnia następnego hr. Wielopolski udzielił informacyi o środkach Niemców i Austryaków, przedsięwziętych w celu zjednania Polaków.* Po posiedzeniu Rady ministrów hr. Wielopolskiemu oświadczono kategorycznie, że kwestyę polską oczekuje tak szczęśliwe rozstrzygnięcie, iż Polacy sami nie spodziewają się tego. Akt spodziewany nie będzie miał charakteru prawodawczego. Zdecydowano bowiem w przyszłości przekazać sprawę izbom prawodawczym dla rozważenia szczegółowego.

Informacya ta oczywiście, pozostaje na odpowiedzialność prasy rosyjskiej“.

Z przedstawienia powyższego wynika 1) że hr. Wielopolski nie został powołany do kwatery głównej, lecz sam prosił o audyencyę. 2) hr. Wielopolski konferował z gen. Aleksiejewem. W sprawozdaniach dzienników rosyjskich niema żadnej wzmianki o audyencyi jego u cara. Pogłoski o audyencyi puściła w świat moskiewska „Gazeta Polska“. Potwierdzenia ich dotychczas niema, jest natomiast podana inna wersya, że *car deputacyi polskiej nie przyjął.*

Sygnalizowaliśmy już poprzednio artykuł petersburskiej „Rieczy“ o kwestyi polskiej, pojawił się w tłumaczeniu w „Dzienniku Kijowskim“ z 25 b. m. Podajemy poniżej artykuł ów w obszerniejszych wyciągach:

„Koła miarodajne zaprzeczają kategorycznie informacyi „Russkiego Słowa“, *jakoby kwestya polska była rozważana na samem posiedzeniu Rady ministrów*, przyczem z trzech projektów większość rady wybrała projekt Sazonowa. Jak okazuje się, na posiedzeniu Rady ministrów kwestya polska nie była podnoszona i nie była przedmiotem dyskusyi. Z przytoczonych powyżej informacyi widoczne jest, że kwestya polska była podniesiona, ale bynajmniej nie na posiedzeniu rady ministrów. Co się tyczy kierunku, w którym ma nastąpić decyzya, znajduje się w oświadczeniu kół miarodajnych tylko zapewnienia, że decyzya ujmie szeroko sprawę i że winna zadowolnić Polaków. Jeśli tak jest, w takim razie pomieniona informacya z kół miarodajnych nie dotyczy projektu Stürmera. Według naszych informacyi bardziej zadowalniający jest projekt Sazonowa, oparty na tych samych podstawach, co projekt Sazonowa, oparty na tych innych podstawach, co projekt partyi kadetów. Projekt ministra ma na razie jeszcze *charakter wniosku okólnikowego.*

„Ta ostatnia okoliczność ma tę właściwość dodatnią, że pozwala na przedwstępne publiczne rozważanie szczegółów autonomii. Dla takiego rozważania w chwili obecnej już jest pewien materyał. P. Milukow w relacyi swej, złożonej Dumie państwowej o wynikach podróży delegacyi parlamentarnej, oznajmił już, iż posiada odpowiedź znanego działacza polskiego *Erazma Piltza* na projekt kadetów w całości i w kwestyi całego szeregu szczegółów takowego. W ten sposób już dziś — sądzić można o poglądzie na projekt ten *umiarkowanych prądów społeczeństwa polskiego, reprezentowanych w tym komitecie, którego prezesem jest p. Piltz.* Zaznaczymy, że komitet reprezentuje nie jedną tylko Polskę rosyjską, lecz i pozostałe zabory i że sama odpowiedź jest wynikiem rozpraw na konferencyi, w której brali udział i obaj delegaci Polacy, hrabia Wielopolski i poseł do Dumy Raczkowski“.

„Mówiąc o tem wszystkiem bynajmniej nie chcemy powiedzieć, iż w wyniku wspomnianych rokowań nastąpiło jakieś porozumienie. Przeciwnie, zasadniczy punkt widzenia Polaków w dalszym ciągu różni się od zasady, na której oparty jest projekt, zaś poszczególne różnice zdań dotyczą czasem części projektu dość wielkiej wagi. Powiedzieć możemy to tylko, że przed opracowaniem projektu rządowego są już gotowe materyały, które wskazują i granice różnicy zdań i metody porozumienia. Rzeczą ważną jest jedno, by istniejące dziś różnice zdań nie powstrzymały (zatormozili) opracowania projektu. Czas nagli i jak powiedział p. Milukow w swej relacyi w Dumie państwowej, kwestya znajduje się obecnie w stadyum naprężenia“.

Z artykułu „Rieczy“ dowiadujemy się, że p. Erazm Piltz wrócił po wielu wędrówkach do rosyjskich garnków mięsnych. P. Piltz przygotowuje zapewne drugie wydanie swego dzieła wydrukowanego w listopadzie 1915 roku w Lozannie, p. t. „La Politque Russe en Pologne“....

W sprawie geometrów.

Towarzystwo Rolnicze w Król. Polskiem powołując się na naradę, która miała miejsce w dniu 31 marca 1916 roku, przedłożyło naczelnikowi zarządu cywilnego gubernatorstwa warszawskiego trzy memoryały w sprawie geometrów Królestwa Polskiego:

1. O obowiązkach geometrów powiatowych,

2. O komisyi egzaminacyjnej na stopień geometry,

3. Projekt jednorazowego kursu dla geometrów.

Dążą one do: 1. wznowienia działalności komisyi egzaminacyjnej dla geometrów, 2. zorganizowania jednorazowego kursu dla wykształcenia geometrów. Wychodzą one z zasady, że po wojnie zapotrzebowanie geometrów wzrośnie niepomiernie w związku z odbudową kraju, koniecznością ustalenia granic, zatartych podczas bitw, rozstrzygnięcia licznych powstałych stąd sporów granicznych i przedewszystkiem w związku z tak zwaną komasacyą.

Oba zarządzenia miałyby na celu poprawę stosunków obecnych. Pierwsze zwiększyłoby odrazu liczbę geometrów przysięgłych drugiej klasy, którzy mają prawo samodz. prowadzenia robót miern. zarządzenie drugie przysporzyłoby krajowi odrazu geometrów pierwszej klasy, którzy po dwu latach praktyki mogliby zdobyć tytuł i prawa geometry przysięgłego drugiej klasy.

W ten sposób możnaby zaradzić brakowi geometrów do chwili zorganizowania normalnej uczelni, któraby kształciła tych pracowników odpowiednio do nowoczesnych wymagań nauki i techniki: uczelnia taka, której założenie jest nie mniej pilne i konieczne, może dać pracowników samodzielnych dopiero po dwu do trzech latach istnienia i dlatego też na ten okres czasu niezbędne jest powołanie do pracy tych wszystkich geometrów praktyków, którzy dotychczas nie posiadają praw ani tytułów geometrów przysięgłych.

W myśl memoryału C. T. R. uporządkowanie rzeczy możliwe jest w najkrótszej drodze w sposób następujący:

1. Wszelkie wogóle sprawy miernicze oprzeć należy o istniejącą w kraju instytucyę geometrów przysięgłych.

2. W tym celu prawo robót samodzielnych, oraz prawo wydawania planów o charakterze dokumentu pozostanie tylko geometrom przysięgłym, odpowiadającym sądownie za prawdziwość i dokładność tych planów.

Społeczeństwo Królestwa Polskiego przyzwyczaiło się już do posługiwania się geometrami prywatnymi (praktyka Tow. Kred. Ziemskiego, Banku Włośc., sądów i t. p.) Wobec tego czasowe uregulowanie sprawy jest najłatwiejsze.

Dalej określają memoryały jednorazowy kurs przygotowawczy dla geometrów, warunki przyjęcia oraz podział kursu, który składać się ma z trzech okresów. Pierwszy od 15. VI. 1916.—do 15. IX. 1916 poświęcony wykładom i demonstracyom elementów miernictwa oraz gleboznawstwa (trzy miesiące); drugi od 1. X. 1916—1. IV. 1917, poświęcony wykładom teoretycznym i zajęciom kreślarnianym (sześć miesięcy) i trzeci od 1. IV. do 1 IX 1917, poświęcony samodzielnym pracom mierniczym pod ogólnym kierunkiem Zarządu Kursów (5 miesiące). Po ukończeniu kursu nastąpują egzamina przed komisyą egzaminacyjną w skład której wchodzą najwybitniejsi inżynierowie warszawscy i profesorowie politechniki warszawskiej.

W końcu podają memoryały szczegółowy spis wykładów i ćwiczeń, kosztą samodzielnych prac mierniczych, spis kandydatów na wykładających, instrukcye o egzaminowaniu osób. Co do samej komisyi egzaminacyjnej, memoryał oświadcza, że w chwili obecnej należałoby przekazać obowiązek powoływania komisyi egzaminacyjnej politechnice warszawskiej, jako uczelni technicznej. Ona też winna wypracować program egzaminacyjny, odpowiednio do wymagań czasu. (BPP.).

KRONIKA.

Gratulacye Komendy Legionów dla N. K. N. Prezydyum N. K. N. otrzymało z komendy Legionów następującą depeszę:

Dziś w drugiej rocznicy ukonstytuowania się N. K. N. wspominają Legiony z wdzięcznością swoich twórców i organizatorów i ślubują im, że dla sławy i dobra Ojczyzny kroczyć będą dalej niewzruszenie po raz obranej drodze aż do zupełnego osiągnięcia wszystkich wspólnych nam celów i życzeń.

Puchalski genm. Komdt. Leg. Pol.

Wieści od pułk. Minkiewicza. Komenda Legionów polskich otrzymała od pułk. Minkiewicza kartę z datą 23 lipca wysłaną z Rosyi. Kartka ta brzmi:

„Dnia 6 go lipca około godziny 6 ej wieczorem, przy odwrocie ostatnich moich oddziałów, podczas walk straży tylnej, zostałem otoczony przez przeważające siły rosyjskie i odcięty. Jestem w niewoli rosyjskiej wraz d r Giessem, adyutantem pułku F jałkowskim porucznikiem Bardlem i chorążym (tu brak nazwiska w depeszy) Jesteśmy obecnie w drodze. Cel podróży nieznany“.

Interpretacya rozporządzenia o moratoryum wydanego dla obszarów zajętych Królestwa Polskiego z 4/11 1915. W powołanem rozporządzeniu moratoryjnem znajduje się kilka postanowień, dopuszczających różną interpretacyę.

Wedle postanowienia § 1 ust. 3 ulegają „wierzytelności pieniężne, opierające się na bieżącym rachunku“ zwłoce. Pojęcie „bieżącego rachunku“ różnie sobie kupcy tłómaczą, z jednej strony obejmuje ono umówiony przez strony stosunek „conto corrente“, a więc tytuł obligatoryjny, samoistny, niezależny od powstania poszczególnych wierzytelności (podobnie jak art. 291 austr. ust. handl) — z drugiej strony obejmuje ono również „rachunek otwarty“, polegający na zapisywaniu w koncie poszczególnych rachunków, przyczem atoli nie zatraca się samodzielność prawna poszczególnych wierzytelności.

Dalsza niepewność istnieje u austryackiego kupiectwa odnośnie do postanowienia § 14, w którym mowa o odsetkach umownych, a w braku umowy o odsetkach ustawowych, a to z tej przyczyny, że wysokość tychże nie jest znaną.

C. i k. Wojskowe Jeneralne Gubernatorstwo odpowiadało na odnośne zapytanie c. i k. Zarządu obrotu towarowego w Krakowie w następujący sposób:

Przez słowa „bieżący rachunek“ należy rozumieć tylko takie wierzytelności, które powstały z interesów kredytowych, a więc albo z wkładek na bieżący rachunek uskutecznionych w instytucyi kredytowej, lub u prywatnego bankiera, a również wierzytelności powstałe z przyznago otwartego kredytu.

Ustawowa stopa procentowa jest w całej Polsce wedle art. 1907 ust. cyw. i rozp. z 17/12 1885 jednolitą i wynosi 6%; stopa ta odnosi się do wierzytelności wszelkiego radzaju, a więc także do wekslowych i do handlowych. Postanowienie § 14 ust. 3 rozp. „że przy zobowiązaniach wekslowych w braku innej umowy należy obliczać odsetki zgodnie ze stopą procentową, wedle której weksel został dyskontowanym“ odnosi się do weksli fiktycznie zeskontowanych. Jeśli weksla nie zeskontowano, to w braku innej umowy mogą być zaliczone jedynie odsetki ustawowe.

Niedopuszczalność dopłat w pociągach w obrębie ściślejszego obszaru wojennego. W obrębie ściślejszego obszaru wojennego nie można uskuteczniać dopłaty w pociągach w celu zmiany drogi lub celu podróży. Również niedopuszczalnem jest załatwianie w drodze dopłaty podróżnych, posiadających bilety jazdy do stacyi położonej w dalszym obszarze wojennym, a którzy domagają się w pociągach wystawienia biletów do stacyi położonych w ściślejszym obszarze wojennym. Podróżnym takim należy zwrócić uwagę, że wystawienia biletów na dalszą jazdę mogą się domagać jedynie przy kasie osobowej pierwotnej stacyi przeznaczenia.

Zakaz wywozu do Szwecyi. Biuro Reutera donosi: Jak się dowiadujemy, niebawem nastąpi ogłoszenie proklamacyi królewskiej z zakazem wywozu wszelkich przedmiotów codziennego użytku do Szwecyi, który to wywóz dotąd nie był zakazany.

Biuro Reutera donosi: Król podpisał królewskie rozporządzenie, zabraniające wszelkiego wywozu do Szwecyi, bez specyalnego pozwolenia wojennej Rady handlowej.

Z Będzina.

Długowieczność. W Percowie, gm. Będzin, żyje staruszek Marcin Cielątkowski, liczący sobie 116 lat, cieszący się dobrem zdrowiem, czynny ciągle w robotach około gospodarki domowej.

Z Sosnowca.

Oszczędność w użytkowaniu mydła. Pewna właścicielka pralni poleca bardzo prosty środek do oszczędzania mydła, tak drogiego w dzisiejszych czasach By uczynić wodę bardziej miękką do prania, radzi owa pani: „bierze się beczkę, sypie na jej dnie dobrze osianego popiołu z drzewa, następnie nalewa wodę i w miarę czerpania wody dolewa się świeżej Wody takiej, powiada doradczyni—używam od kilku miesięcy w mej pralni i nie możemy się nachwalić, jak mało potrzebujemy mydła.

Przemytnictwo. Wobec surowych kar, nakładanych przez władze niemieckie na przemytników spirytusu, proceder ten zupełnie u nas ustał, co wpłynie bezwątpienia dodatnio na zdrowie i kieszenie „hołdowników Bachusa“.

Zbieranie ziół leczniczych. Niemieckie ministeryum dla handlu i przemysłu, wzywa młodzież szkół uzupełniających do zbierania ziół leczniczych Zapotrzebowanie ziół leczniczych może być pokryte własnymi produktami kraju. W pierwszym rzędzie chodzi o rumianek, marzannę, bez i zioła narkotyczne.

Z Kielc.

Kieleckie T-wo kredytowe miejskie. C. i k. W. J. G udzieliło pozwolenia na dalszą działalność stowarzyszenia: „Kieleckie Towarzystwo kredytowe miejskie“ na podstawie istniejących statutów.

Z Ostrowa.

Protest. My włościanie z Ostrowa, p. Krasnostawskiego, protestujemy o posądzenie nas przez gazetę „Chołmskaja Ruś“, która dawniej wychodziła w Chełmie, że my nie pragniemy dla Królestwa Polskiego nawet autonomii, że twierdzimy, iż nam było dobrze pod rządem rosyjskim. My nie autonomii, ale całej niepodległości Królestwa Polskiego żądamy. Dalej pisze „Chołmskaja Ruś“, że narzekamy, iż nas nie uczą po rosyjsku. A przecież myśmy sami dążyli, żeby się nie uczyć jakiegoś tam rosyjskiego czy niemieckiego języka, tylko ojczystego, polskiego.

My Polacy od dziada, pradziada nie potrzebujemy ani obcych rządów, ani obcej nauki, lecz żądamy tylko polskiego rządu i nauczania.

Walenty Potyra, Paweł Korkosz, Jan Korkosz, Józef Czajkowski, Jan Potyra, Michał Jełowiecki, Michał Potyra

Z Lublina.

Ćwierć miliona na cele dobroczynne. Generalne gubernatorstwo wojskowe w Lublinie przeznaczyło z okazyi urodzin cesarza austryackiego kwotę 250.000 K. na cele dobra publicznego. Kwota ta użyta będzie, jak następuje: 15.000 K. na odbudowę zburzonych kościołów, 5.000 K. na rzecz niedawno rekonstruowanego kościoła w Radecznicy, dalej 200.000 K. dla Centralnego Komitetu Ratunkowego, z czego 150.000 K. na cele ochrony dzieci a 50.000 K. na odbudowę zburzonych miejscowości, wreszcie 30.000 K. dla Żydowskiego Komitetu Ratunkowego. Ponadto przeznaczono 5000 K. jako pierwszy przyczynek do kosztów odnowienia starych fresków w lubelskiej kaplicy zamkowej.

Z Łomży.

Wyrok śmierci. Wyrokiem sądu polowego skazany na śmierć przez rozstrzelanie gospodarz Witalis Godlewski z Godlewa Wielkiego, obw. Ostrów, za nieprawne posiadanie i użytkowanie karabinu.

Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Prof. Dr. Michał Janik

Drukarnia J. Lewicki i E. Mirek w Dąbrowie, ulica 3 Maja L. 4.